

**Marta Baranowska<sup>1</sup>**

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

# Wolność – równość – braterstwo, czyli koncepcja społeczeństwa trójczłonowego Rudolfa Steinera

## 1. Wstęp

Rudolf Steiner (1861–1925) to jeden z tych myślicieli, których idee są znane głównie wśród pedagogów<sup>2</sup>. Był on twórcą oryginalnej koncepcji pedagogicznej (*die Waldorfpädagogik*) oraz szkół waldorfskich<sup>3</sup>. Jego nazwisko łączone jest również z antropozofią, czyli paranaukowym badaniem oraz rozwojem świata duchowego człowieka (człowieka potencjalnego), które przekracza jednostronność zarówno nauk przyrodniczych, jak i zwykłej mistyki rozwijając w duszy siły, które wcześniej nie były wykorzystywane<sup>4</sup>. Koncepcje pedagogiczne oraz antropozofia nie wyczerpują jednak całokształtu poglądów tego myśliciela. Rudolf Steiner zajmował się również filozofią społeczną i przedstawił oryginalną wizję, jak powinna wyglądać organizacja społeczno-polityczna. Szerzej problemem tym zajął się w 1917 r., gdy podczas jednej z dyskusji został zapytany przez Ottona von Lerchenfelda<sup>5</sup> o pomysł na strukturę społeczną, która byłaby odpowiednia dla nowej sytuacji politycznej i próżni duchowej tamtych czasów. W odpowiedzi R. Steiner wskazał na społeczeństwo trójczłonowe (*Dreigliederung des sozialen Organismus*) oparte na triadzie idei rewolucji francuskiej: wolności, równości i braterstwie<sup>6</sup>. Filozof podkreślał,

<sup>1</sup> Numer ORCID: 0000-0002-0365-1023. Adres e-mail: mb1@umk.pl

<sup>2</sup> Artykuł powstał na podstawie materiałów zebranych podczas pobytu naukowego w Polskiej Misji Historycznej w Würzburgu, który został ufundowany w 2019 r. przez JM Rektora Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu prof. dr. hab. Andrzeja Tretyna.

<sup>3</sup> Nazwa „Waldorf” pochodzi od założonej we wrześniu 1919 r. w Stuttgarcie (przy fabryce wyrobów tytoniowych Waldorf-Astoria) pierwszej tego typu ogólnokształcącej i koedukacyjnej szkoły. Przeważały w niej przedmioty praktyczne i artystyczne. Zob. T. Stehlik, *Waldorf Schools and the History of Steiner Education. An International View of 100 Years*, Cham 2019, s. 1–20.

<sup>4</sup> Zob. R. Steiner, *Philosophie und Antroposophie. Gesammelte Aufsätze 1904–1923*, Dornach 1984, s. 66–110.

<sup>5</sup> Otto Ludwig Maximilian Franz Hugo Emmeran Graf von und zu Lerchenfeld auf Köfering und Schönberg (1869–1938), radca koronny Bawarii, królewski skarbnik bawarski dołączył później do Towarzystwa Antropozoficznego.

<sup>6</sup> R. Steiner próbował przekonać do swoich pomysłów m.in. ministra spraw zagranicznych Richarda von Kühlmanna, kanclerza Cesarstwa Niemieckiego księcia Maximiliana von Baden czy cesarza Austrii Karola I Habsburga (zob. B. Kowalewska, *O antropozofii Rudolfa Steinera. Moje ścieżki między Amsterdamem, Samotraką, Chartres a Warszawą*, Kraków 2013, s. 303). W 1919 r. napisał memorandum poświęcone tej sprawie *Aufruf auf das deutsche Volk und die Kulturwelt* (R. Steiner, *Odezwa do Narodu Niemieckiego i Świata Kulturowego*, w: R. Steiner, *Zasadnicze podstawy nowego ustroju społeczeństwa i państwa*, Warszawa 1933, s. 145–150) oraz opublikował ponad stustronicową pracę *Die Kernpunkte der sozialen Frage in den Lebensnotwendigkeiten der Gegenwart und der Zukunft*, Stuttgart 1920 (R. Steiner, *Sedno kwestii społecznej*, Warszawa 1938) oraz *In Ausführung der Dreigliederung des sozialen Organismus*, Stuttgart 1920 (R. Steiner, *Zasadnicze podstawy nowego ustroju społeczeństwa i państwa*, Warszawa 1933). W latach 1918–1923 wygłosił też wiele wykładów, agitując na rzecz tej idei. Zob. M. Głazewski, *Rudolf Steiner. Przyczynek do biografii*, „Przegląd Pedagogiczny” 2013/1, s. 20.

że oparta na antropozofii koncepcja społeczno-polityczna jest optymalna, ponieważ bierze pod uwagę nie tylko zewnętrzne aspekty ludzkiego życia, ale także tkwiące w nim duchowe siły wywołujące działanie.

Celem badawczym artykułu jest przedstawienie koncepcji społeczeństwa trójczłonowego R. Steinera oraz próba wskazania, czy miała ona wydzźwięk w dyskursie z zakresu filozofii społecznej i politycznej. W tym kontekście należy zadać następujące pytania badawcze:

- 1) Czy jest możliwe wpisanie poglądów R. Steinera w konkretny nurt myśli politycznej?
- 2) Czy uważał on za możliwe urzeczywistnienie idei wolności, równości i braterstwa w sferze życia indywidualnego, politycznego, gospodarczego?
- 3) W jaki sposób postrzegał relację jednostki i wspólnoty?

Odpowiedzi na te pytania uzupełnią badania naukowe z zakresu filozofii społecznej oraz historii myśli politycznej i prawnej. Problematyka ta nie była dotychczas analizowana w polskiej literaturze naukowej, natomiast w literaturze światowej, w której mamy opracowania różnych aspektów idei i działalności R. Steinera również nie odnajdujemy studium, które dawałoby odpowiedzi na postawione tu pytania badawcze.

## 2. Koncepcja społeczeństwa trójczłonowego

### 2.1. Natura człowieka

W filozofii R. Steinera człowiek znajduje się w centrum rozważań i jest punktem wyjścia dla koncepcji społeczno-politycznej. Zdaniem filozofa człowiek składa się z trzech elementów: ciała, duszy i ducha (*die Dreigliedrigkeit des Menschen: Leib, Seele, Geist*), i w związku z tym wyróżnia się trzy główne funkcje: czucia, chcenia i myślenia. Dzięki temu egzystuje on zarówno w świecie doczesnym (*Diesseits*), ma strukturę materialno-mechanistyczną, która podlega prawom przyrody, jak i ponadmysłowym, „tamtym” świecie (*Jenseits*)<sup>7</sup>. Z tego względu poznanie powinno łączyć postrzeganie zmysłowe dające wgląd do zewnętrznej natury rzeczy, z myśleniem, które pozwala wnikać w wewnętrzną naturę rzeczy dzięki czemu otrzyma się prawdziwy obraz świata. Rudolf Steiner stał na stanowisku monizmu ontologicznego, czyli postrzegał rzeczywistość jako esencjonalną jedność.

W rozważaniach o człowieku na pierwszy plan przebija się przekonanie austriackiego filozofa, że istotą człowieka jest wolność: „nasze życie składa się z działań wolnych i niewolnych. Pojęcia człowieka nie można jednakże przemyśleć do końca, nie dochodząc do wolnego ducha jako najczystszy wyrazu natury ludzkiej. Zaprawdę, ludźmi jesteśmy tylko o tyle, o ile jesteśmy wolni”<sup>8</sup>. Jego zdaniem z wolnością mamy do czynienia, gdy człowiek „w każdej chwili swojego życia jest posłuszny samemu sobie”<sup>9</sup>, czyli sam nadaje treść swojemu życiu i żaden inny byt go nie ogranicza czy ukierunkowuje. Człowiek osiąga wolność poprzez zjednoczenie wewnętrznej wolności, subiektywnej ekspresji własnej natury z zewnętrzną wolnością, co jest zgodne z koncepcją monizmu ontologicznego.

<sup>7</sup> W. Abendroth, *Rudolf Steiner und die heutige Welt. Ein Beitrag zur Diskussion um die menschliche Zukunft*, Monachium 1969, s. 63.

<sup>8</sup> R. Steiner, *Filozofia wolności. Główny zarys nowoczesnego światopoglądu: wyniki obserwacji w sferze duszy dokonanych metodą przyrodoznawczą*, Warszawa 2000, s. 122. Więcej na temat problematyki wolności w poglądach R. Steinera zob. M. Baranowska, P. Fiktus, *Rudolf Steiner o wolności człowieka*, „Kultura i Edukacja” 2017/3, s. 29–42.

<sup>9</sup> R. Steiner, *Filozofia...*, s. 120.

Indywidualizm etyczny i wolność nie są w filozofii R. Steinera tożsame z przekonaniem o egoistycznej i społecznej naturze człowieka. Kierując się w życiu własnymi zasadami moralnymi nie ogranicza się wolności innych, ponieważ podstawową moralną maksymą jest według niego przykazanie: „żyć w miłości do działania i pozwolić żyć innym, mając zrozumienie dla ich woli, to podstawowa zasada ludzi wolnych”<sup>10</sup>. To zakorzenienie w społeczności jest warunkiem rozwoju i wolności. Myśliciel wskazywał też na podstawowe prawo antropozofii dotyczące tej kwestii, według którego pomyślność społeczeństwa jest tym większa, im mniejszy jest egoizm jednostek. Krytykował egoizm, ponieważ ten uniemożliwia duchowy rozwój jednostki i jest przyczyną degeneracji społeczeństwa.

## 2.2. Ogólne założenia społeczeństwa trójczłonowego

Według R. Steinera życie społeczne jest konieczne dla rozwoju i egzystencji wolnego człowieka. Tymczasem obecnie wiele zewnętrznych czynników tę wolność nieustannie ogranicza, narzucając człowiekowi określone sposoby działania i myślenia. „Nowoczesna ludzkość duchowe swoje życie rozwija w zależności, w dużej mierze od państwowych urzędzeń i od sił gospodarczych. Przez wychowanie i nauczanie człowiek, już jako dziecko jest zagarnięty przez państwo”<sup>11</sup>. Obok państwa jako „zewnętrzne siły” niewolące człowieka wymienił Kościół i autorytety<sup>12</sup> oraz tworzone przez nie i społeczeństwo normy moralne. Normy moralne narzucane człowiekowi z czasem są przez niego traktowane jako samodzielnie stworzone zasady, ale postępowanie zgodnie z nimi nadal będzie tylko złudzeniem wolności<sup>13</sup>. Dla R. Steinera zasadniczym problemem kwestii społecznej było oswobodzenie życia duchowego od tych wszelkich zależności. Uznał, że państwo cierpi na tę samą chorobę, która dotknęła wewnętrzną świadomość człowieka: państwo postrzega się jako homogeniczną całość, tymczasem podobnie, jak człowiek, składa się ono z trzech autonomicznych części<sup>14</sup>. Społeczeństwo porównywał do organizmu naturalnego i tak jak myśli się głową, a nie płucami, tak każde społeczeństwo ma swoje części przeznaczone do różnych funkcji. Podkreślał jednocześnie, że nieuprawnione jest przypisywanie organizmowi społecznemu wprost prawideł, według których funkcjonuje świat przyrody i człowiek. Takie rozumowanie oznacza tylko intelektualne leniwość. „Chodzi o to, aby człowiek nauczył się w odpowiedni sposób myśleć i odczuwać możliwości życiowe przy rozważaniu, dostosowaniem do praw organizmu naturalnego i następnie, aby ten sposób odczuwania mógł przenieść na organizm społeczny”<sup>15</sup>.

<sup>10</sup> R. Steiner, *Filozofia...*, s. 130. Odnosząc się do przytoczonej tezy, Barbara Kowalewska uznała, że: „myślenie siłami intuicji wychodzi wprawdzie zawsze od Ja indywidualnego człowieka, lecz ma orientację społeczną, reprezentuje całość świata idei. Człowiek wolny żyje w miłości do tego, co czyni, a jednocześnie wykazuje zrozumienie i szacunek dla woli innej osoby”. B. Kowalewska, *O antropozofii...*, s. 253.

<sup>11</sup> R. Steiner, *Zasadnicze...*, s. 11. Charakteryzując historię społeczeństw Zachodu, R. Steiner wskazał, że przeszły one spod dominującej władzy Kościoła w średniowieczu, poprzez podleganie władzy scentralizowanych państw do czasów kapitalizmu XIX w., w którym społeczeństwa znalazły się we władzy sił ekonomicznych.

<sup>12</sup> Najbardziej ograniczony według R. Steinera jest ten, kto postępuje zgodnie z zaleceniami autorytetu, bo źródła swojej woli upatruje wprost w innej osobie. Także na gruncie ezoteryki odrzucił on zasadę autorytetu nauczyciela, co było bez precedensu. Zob. G. Röschert, *Anthroposophie als Aufklärung*, Monachium 1997, s. 216.

<sup>13</sup> R. Steiner krytykował również koncepcję imperatywów moralnych Immanuela Kanta oraz jego tezę, że o moralnym działaniu decyduje świadomość wypełniania obowiązku pozbawiona odczucia przyjemności, bo jego zdaniem moralne działanie opiera się na wolności oraz miłości i radości. „Steiner follows Schiller and Goethe: Schiller ironically said that he often was troubled by feelings of pleasure in serving his friends, because this meant that he was not virtuous. For Goethe, duty meant to love the action that one commands oneself to do”. B. Dahlin, *Rudolf Steiner. The Relevance of Waldorf Education*, Cham 2018, s. 47.

<sup>14</sup> Zob. A.P. Shepherd, *Ein Wissenschaftler des Unsichtbaren. Leben und Werk Rudolf Steiners*, Norymberga 1954, s. 200.

<sup>15</sup> R. Steiner, *Zasadnicze...*, s. 56.

W celu wyzwolenia życia duchowego od państwa i czynników ekonomicznych, co jest podstawową kwestią społeczną, R. Steiner zaproponował społeczeństwo trójczłonowe, w którym istniałyby autonomiczne działy życia duchowego, prawa i gospodarki (*Geist, Recht, Wirtschaft*)<sup>16</sup>. Zaś relacje między nimi byłyby oparte na współpracy, a nie na stosunkach podrzędności i siły. Rudolf Steiner każdy z działów oparł na jednej z idei rewolucji francuskiej: wolności, równości, braterstwie jednocześnie podkreślając, że ścierają się one między sobą: „niemożliwym jest, o ile impuls równości się urzeczywistni, by wtedy każdej istocie ludzkiej przynależąca wolność doszła do znaczenia”<sup>17</sup>. Koncepcja R. Steinera była propozycją rozwiązania tego dylematu. Każda z części społecznego organizmu realizuje jedną z tych idei: wolność dla życia duchowego, równość w prawie, braterstwo w życiu gospodarczym. Jedność organizacji społecznej powstanie zaś przez wspólną i równoległą działalność trzech równoważnych części, bo: „W prawdziwym życiu łączy się właśnie w jedność to, co jest pozornie sprzeczne”<sup>18</sup>.

### 2.3. Dział życia duchowego – wolność

Rudolf Steiner stwierdził, że: „przyczyną zamętu w naszym publicznym życiu, jest zależność życia duchowego od państwa i gospodarstwa”<sup>19</sup>, z tego względu w społeczeństwie trójczłonowym miał być dział, w którym swobodnie będzie się rozwijać twórcza istota duchowa człowieka, czyli „wszystko to, co polega na naturalnym uzdolnieniu poszczególnego, ludzkiego indywiduum”<sup>20</sup>. Ideą, która jest fundamentem tego działu jest wolność rozumiana właśnie jako autonomia i pełna swoboda działania i myślenia. Do tego działu należą kwestie moralności, religii, wychowania, edukacji oraz nauki i indywidualnej twórczości. Zdaniem R. Steinera społeczeństwo działa właśnie dzięki indywidualnej aktywności ludzi, ścieraniu się i konkurowaniu ich oryginalnych pomysłów, dlatego nie można ograniczać wolności. Z tego względu w tym dziale nie znajduje zastosowania idea równości, bo ludzie nie są i nie powinni być tacy sami.

Bardzo ważne miejsce w twórczości R. Steinera zajmowała edukacja, bo to w jej trakcie kształtuje się młody człowiek zarówno jego oryginalność, jak i umiejętność odczuwania praw rządzących organizmem społecznym. Swoje idee pedagogiczne przedstawił w wielu wykładach i licznych publikacjach<sup>21</sup>. Już w 1893 r. wyraził ideę, że podstawowym zadaniem edukacji jest swobodny rozwój indywidualności<sup>22</sup>. W związku z tym należy stworzyć w pełni samorządne szkoły, ponieważ najważniejsze w zarządzaniu jest doświadczenie, które faktycznie mają tylko ci, którzy nauczają. Był przeciwnikiem istnienia w tym dziale funkcji tylko kierowniczych. Oczywiście nie oznacza to, że proponowane przez nauczycieli rozwiązania będą doskonałe. „Ale w realnym życiu nie należy żądać doskonałości. Należy jedynie dążyć, aby możliwie najlepsze warunki mogły być osiągnięte”<sup>23</sup>. Rudolf Steiner podkreślał, że państwowa edukacja zawsze będzie stanowiła pokusę dla polityków, by ją wykorzystywać dla partykularnych

<sup>16</sup> Społeczeństwo jako organizm złożony z autonomicznych podsystemów wcześniej przedstawili chociażby Platon, św. Augustyn, Tomasz Hobbes czy Karol Monteskiusz. Zob. M. Głazewski, *Rudolf...*, s. 11.

<sup>17</sup> R. Steiner, *Zasadnicze...*, s. 86.

<sup>18</sup> R. Steiner, *Zasadnicze...*, s. 81.

<sup>19</sup> R. Steiner, *Zasadnicze...*, s. 11.

<sup>20</sup> R. Steiner, *Zasadnicze...*, s. 59.

<sup>21</sup> Wydanie zbiorowe jego prac z zakresu pedagogiki zob. R. Steiner, *Texte zur Pädagogik aus dem Werk von Rudolf Steiner. Antroposophie und Erziehungswissenschaft. Herausgegeben von Johannes Kiersch*, Dornach 2004.

<sup>22</sup> R. Steiner, *Methodische Grundlagen der Anthroposophie. Gesammelte Aufsätze zur Philosophie, Naturwissenschaft, Ästhetik und Seelenkunde 1884–1901*, Dornach 1989, s. 67.

<sup>23</sup> R. Steiner, *Zasadnicze...*, s. 13.

celów poprzez chociażby wplatanie w programy nauczania określonych treści ideologicznych. Tymczasem zadaniem nauczycieli nie ma być ukierunkowywanie myślenia dzieci, bo to zabija spontaniczność i kreatywność, lecz skupianie się na rozbudzaniu zainteresowań tak, by one same dążyły do intelektualnego rozwoju. Ten faktyczny rozwój duchowy trudny jest do zweryfikowania przez biurokrację, która jest w stanie tylko sprawdzać poprawność wypełnionych formularzy i na ich podstawie tworzyć rankingi, statystyki, przeprowadzać ewaluacje. Do dziś żadne państwo nie stworzyło narzędzi oceny systemu edukacji oraz pracy naukowej, które nie spotkałoby się z krytyką. Te systemy opierają się na założeniu konieczności kontroli sfery edukacji, a także szeroko pojętej kultury, która wypływa z przekonania o „złej” naturze człowieka, która jest podatna na korupcję, charakteryzuje się intelektualnym lenistwem oraz brakiem chęci do popularyzacji wiedzy. Tymczasem R. Steiner zaproponował śmiałą ideę, by zaufać nauczycielom i rodzicom, a także naukowcom i twórcom kultury. Według niego w każdym tkwi naturalne dążenie do samorozwoju oraz do tego, by jego dzieci były dobrze wykształcone. Postulował też o zniesienie obowiązku szkolnego, zapewniając, że nie groziłoby to powszechnym analfabetyzmem, bo edukacja w atmosferze wolności nie jest postrzegana jako opresja, lecz przyjemność. Podkreślał również, że rozwój duchowy należy łączyć z wiedzą o świecie materialnym, bo człowiek w świecie, z którego korzysta, a którego nie rozumie jest jak „w więzieniu bez okna, przez które mógłby patrzeć na przyrodę”<sup>24</sup>. Właśnie taka całkowicie wolna edukacja może ukształtować młodzież „społecznie czującą”.

Całkowicie niezależny dział wolnego życia duchowego potrzebowałby finansowania, by zabezpieczyć nauczycieli i twórców przed koniecznością podejmowania innej pracy w celu zapewnienia sobie podstawowych środków do życia. Szczególnie, że w tych zawodach konieczne jest dysponowanie większą ilością wolnego czasu „do obudzenia w sobie zrozumienia dóbr duchowych”<sup>25</sup>. Finansowanie miało by pochodzić ze sfery życia gospodarczego jako dobrowolne datki od osób i podmiotów gospodarczych, a nie przymusowe podatki. Dobrowolność datków jest możliwa, ponieważ zarówno sfera gospodarcza, jak i sfera polityczna czerpią korzyści z idei kreowanych w dziale życia duchowego. Dodawał, że to, co wytworzą artyści, nauczyciele będzie należeć do nich. Podkreślał z całą mocą, że edukacja i twórczość nie powinny być podporządkowane chęci zysku, bo wówczas będą one traktowane jako towar, część kapitalistycznego systemu produkcji tym samym deprecjonując człowieka i jego potencjał do obiektu kupna-sprzedaży<sup>26</sup>.

## 2.4. Dział gospodarczy – braterstwo

Refleksja R. Steinera na temat gospodarki była zdeterminowana przez jego oceną kapitalizmu oraz propozycji partii socjalistycznych. Krytykował kapitalizm za to, że interes

<sup>24</sup> R. Steiner, *Die gesunde Entwicklung des Menschenwesens. Eine Einführung in die anthroposophische Pädagogik und Didaktik*, Dornach 1921, s. 254.

<sup>25</sup> R. Steiner, *Zasadnicze...*, s. 78.

<sup>26</sup> Na ten aspekt zwracali uwagę następnie myśliciele Szkoły Frankfurckiej krytykując kulturę masową i przemysł kulturowy. Podnosili oni, że kapitalizm nieuchronnie prowadzi do przeniknięcia praw rynkowych do wszystkich sfer ludzkiej działalności, w tym również do kultury i edukacji. Prowadzi to do degradacji kultury jako formy wyrażania twórczej oryginalności, zniszczeniu jej potencjału krytycznego i przekształceniu w rozrywkę. Zob. M. Horkheimer, T. Adorno, *Dialektyka oświecenia. Fragmenty filozoficzne*, Warszawa 2010, s. 137; M. Hylewski, T. Burdzik, *Teoria krytyczna szkoły frankfurckiej jako krytyka kultury masowej*, „Kultura-Historia-Globalizacja” 2014/15, s. 115–137. Należy też zaznaczyć, że idee podnoszone przez myślicieli związanych ze Szkołą Frankfurcką można odnaleźć we współczesnych prądach intelektualnych takich jak: postmodernizm, globalizm, feminizm. Zob. B. Agger, *Critical Theory, Poststructuralism, Postmodernism: Their Sociological Relevance*, „Annual Review of Sociology” 1991/17, s. 105–131; W. Scheuerman, *Frankfurt School perspectives on globalization, democracy, and the law*, Londyn 2012.

gospodarczy traktowany jako nadrzędny opanował wszystkie sfery życia, w tym życie duchowe, edukację, kulturę i tworzenie prawa. Liberalizm za optymalną uznawał gospodarkę opartą na wolnej konkurencji jednostek i podmiotów gospodarczych oraz własności prywatnej, w przeciwieństwie do socjalizmu dążącego do upaństwowienia głównych gałęzi gospodarki i jej regulacji. Należy dodać, że R. Steiner nie analizował szerzej marksizmu, uznając, że ten system myślowy wcale nie był „najważniejszą przyczyną nowoczesnego ruchu proletariatu”<sup>27</sup>. Filozof odrzucał przede wszystkim materializm historyczny, czyli przekonanie, że sztuka, religia, obyczaje, prawo, ustroje są odbiciem świata materialnego, bo jego zdaniem ustrój był zawsze odzwierciedleniem życia duchowego. Zrozumienie ruchu proletariackiego wymaga poznania jego życia duchowego, impulsów „czysto ludzkich”, bo tu tkwią siły, dzięki którym ruch ten może działać społecznie. „I dopóki się nie wniknie w istotę tych impulsów, nie będzie można zdać sobie dokładnie sprawy z prawdziwej postaci «społecznej kwestii»”<sup>28</sup>.

Krytykując liberalizm i socjalizm, R. Steiner wysunął postulat pełnej autonomii gospodarki, wskazując, że będzie ona najefektywniejsza, gdy konsumenci, producenci i dys-trybutorzy będą regulować jej funkcjonowanie na podstawie własnego doświadczenia i potrzeb. Życie gospodarcze ma być oparte na działalności spółdzielni produkujących na potrzeby swoich członków. Kierując się własną naturą ukształtowaną w wolności będą wiedzieć, czego faktycznie potrzebują i wówczas dopiero towary nabiorą właściwej wartości. Autonomia nie będzie jednak oznaczać całkowitego braku regulacji ze strony państwa, choć tworzenie tych regulacji będzie wyglądało inaczej niż w kapitalizmie, gdzie władza ekonomiczna i polityczna w pełni się przenikały, a politycy faktycznie realizowali interesy najbogatszych. Rudolf Steiner zwracał uwagę na kupczenie prawem, które powodowało, że stawało się ono towarem. Postulował zaprzestanie takich praktyk, dlatego zaznaczał, że autonomiczny dział życia politycznego będzie się kierować osądem w pełni niezależnym. Ta niepodatność na wpływy będzie możliwa dzięki wychowaniu człowieka w wolnej sferze duchowej oraz dzięki temu, że zakres regulacji będzie dotyczyć tylko umożliwienia realizacji idei braterstwa w dziale gospodarczym. Wskazywał, że źródłem biedy i niepokojów społecznych był zawsze egoizm<sup>29</sup>. Ten zaś rodzi się, gdy ludzie pracują, by uzyskać dochód dla siebie, ponieważ to rozbudza w nich pragnienie dalszego gromadzenia majątku. Z tego względu każdy powinien pracować nie dla własnego zysku, lecz na rzecz społeczeństwa, a w zamian będzie przez nie wspierany – to jedyna droga, by wyzbyć się egoizmu. Współpraca, a nie promowana przez liberalizm konkurencja ma być zasadą działu gospodarczego. Rudolf Steiner zdawał sobie sprawę, że takie rozwiązanie nie będzie łatwe do wprowadzenia, ale nie będzie też niemożliwe. Warunkiem jest, by ludzie zrozumieli, że każde społeczeństwo oparte na egoizmie ulegnie w końcu rozpadowi, a ono samo w sobie jest wartością, czymś więcej niż tylko sumą jednostek. Krytykom, którzy zarzucali mu ekstrawagancki idealizm odpowiadał, że dotychczasowa organizacja oparta na chęci bogacenia się jednostek wcale nie wyeliminowała biedy, a wciąż pogłębiające się różnice społeczne prowadzą do coraz krwawszych rozruchów i wojen.

<sup>27</sup> R. Steiner, *Zasadnicze...*, s. 44. Może wydawać się to kontrowersyjną tezą, ale bez wątplenia wartą szerszej dyskusji.

<sup>28</sup> R. Steiner, *Zasadnicze...*, s. 32.

<sup>29</sup> Pisał, że nauczył się rozumieć proletariuszy, bo sam był jednym z nich (pochodził z biednej rodziny). Zob. R. Steiner, *Die soziale Frage*, Dornach 1977, s. 167. W latach 1899–1904 był on wykładowcą w założonej w Berlinie przez Wilhelma Liebknechta *Arbeiterbildungsschule*, szkole dla robotników prowadzonej pod patronatem Socjalistycznej Partii Niemiec (do jego słuchaczy należała m.in. Róża Luksemburg). M. Głazewski, *Rudolf...*, s. 14.

Analizując prawidłowe funkcjonowanie gospodarki, filozof odniósł się do zagadnienia pracy. Przywołał marksistowską krytykę reifikacji człowieka i jego pracy, która ma miejsce w kapitalizmie, i zgadzał się z tezą, że twórcza praca jest częścią istoty człowieka, więc traktowanie jej jako towaru odbiera mu poczucie godności. Dodawał, że w średniowieczu praca rzemieślników miała w o wiele większym stopniu charakter twórczy i mogła im dawać poczucie spełnienia i godności. Mechaniczność pracy w kapitalizmie „odebrała dawną treść tej pracy, nie dającej przez to już pokarmu dla wewnętrznego życia robotnika jako człowieka”<sup>30</sup>. Podkreślał, że widoczny jest wstręt proletariatu, by sprzedawać swoją pracę jak towar wyceniany według reguł popytu i podaży. Zdaniem R. Steinera ten element nie jest dostatecznie eksponowany w teoriach socjalistycznych, a jest to istotny problem społeczny. Podkreślał, że wytworzenie towaru to współdziałanie pracodawcy z pracownikiem, co określa stosunek prawny, który w kapitalistycznym systemie jest zależny od mającego przewagę ekonomiczną pracodawcy. Natomiast w zdrowym organizmie społecznym praca będzie traktowana jako wyraz godności i twórczości człowieka. Wolny układ między kierującym pracą i wykonującym pracę ma polegać nie na kupowaniu pracy, „ale na ustaleniu udziału, który będzie miała każda ze stron, wspólnie towar wytwarzających”<sup>31</sup>. O pracy człowieka powinny decydować jego uzdolnienia oraz warunki i normy prawne ustanowione przez autonomiczne państwo.

Rudolf Steiner odnosił się też do kwestii własności prywatnej, która według niego jest „wynikiem społecznej twórczości związanej z indywidualnymi ludzkimi zdolnościami”<sup>32</sup>. Jego zdaniem efektywna działalność wymaga swobodnego rozporządzania kapitałem, co służy najlepiej ogółowi. „Człowiek z tem, co sam albo we wspólnie z innymi wytwarza, tak jest związany, jak ze zręcznością własnych członków ciała, i skrepowanie tego swobodnego rozporządzania środkami produkcji równa się skrepowaniu zastosowania własnej zręczności członków ciała”<sup>33</sup>. Nie był jednak R. Steiner liberałem, ponieważ zwracał uwagę na drugą stronę swobodnego rozporządzania własnością prywatną – mianowicie sytuację osób, które nie mogą korzystać z tego kapitału. Tymczasem zawsze trzeba uwzględniać dobro ogółu w działalności gospodarczej. Pogodzenie tych sprzeczności będzie możliwe w społeczeństwie trójczłonowym. „Państwo prawne nie będzie zabraniało powstawania i zarządzania prywatnym posiadaniem kapitału, tak długo, jak indywidualne zdolności będą tak związane z kapitałem, że zarządzanie nim będzie przynosiło korzyści dla całości społecznego organizmu”<sup>34</sup>. Nie można więc wykorzystywać własności prywatnej ze szkodą dla ogółu. Państwo w takim przypadku nigdy nie weźmie prywatnej własności w posiadanie, ale może przekazać własność innym osobom, które będą ją lepiej wykorzystywać zarówno dla rozwoju własnych zdolności, jak i dla dobra ogółu. W koncepcji R. Steinera własność stanie się więc czymś nowym: nie będzie autonomiczną wartością, prawem indywidualnym, ale środkiem dla rozwoju indywidualnego i dobra ogółu. Należy dodać, że jego zdaniem ziemia nie powinna być przedmiotem handlu, bo nie została wyprodukowana przez człowieka. Rozwiązaniem, które zaproponował, to było utworzenie neutralnej instytucji, która przydzielałaby ziemię do użytkowania za minimalną opłatą. Wprawdzie żaden mieszkaniec danego kraju nie ma prawa do własności ziemi, ale ma prawo do procentowego dochodu z ziemi. Dochód zaś pochodziłby z tego, że produktywną powierzchnię

<sup>30</sup> R. Steiner, *Zasadnicze...*, s. 35.

<sup>31</sup> R. Steiner, *Zasadnicze...*, s. 90.

<sup>32</sup> R. Steiner, *Zasadnicze...*, s. 97.

<sup>33</sup> R. Steiner, *Zasadnicze...*, s. 98.

<sup>34</sup> R. Steiner, *Zasadnicze...*, s. 101.

ziemi należy podzielić przez liczbę mieszkańców i tak otrzyma się wysokość podstawowego dochodu dla każdego zapewniającego minimum egzystencji. Koncepcja ta przypomina ideę bezwarunkowego dochodu podstawowego, którą jako pierwszy przedstawił Thomas Spence w *The Rights of Infants* z 1797 r.<sup>35</sup> W XIX w. ze zbliżonymi projektami wystąpili Charles Fourier, Joseph Charlier, a na początku XX w. – Bertrand Russell czy członkowie brytyjskiej Partii Pracy jak np. Dennis Milner<sup>36</sup>. Jednak dopiero od 1986 r. można mówić o początkach popularyzacji tej idei, gdy Philippe Van Parijs zorganizował konferencję, na której powołano do życia organizację Basic Income European Network<sup>37</sup>. Wprawdzie, jak wskazała Barbara Kowalewska większość zwolenników bezwarunkowego dochodu podstawowego nie zna koncepcji R. Steinera<sup>38</sup>, jednak moim zdaniem warto w kontekście tej debaty odwołać się do jego poglądów. Wyjaśniał on chociażby bardzo klarownie, że gospodarka ma być przesiąknięta ideą braterstwa, a nie równości, co oznacza, że zarzut o wprowadzaniu równości dochodu poprzez bezwarunkowy dochód podstawowy jest niezasadne. Każdy zgodnie z indywidualnymi predyspozycjami pracuje i obok dochodu podstawowego uzyskuje dochód zgodny zarówno z nakładem swojej pracy, jak i indywidualnymi potrzebami, które uwzględnia pracodawca. Obecnie ta idea ma małe poparcie, ale z czasem może ulec to zmianie, dlatego warto przedyskutować ją z różnych perspektyw, w tym tej przedstawionej przez R. Steinera<sup>39</sup>.

Na funkcjonowanie gospodarki w duchu braterstwa konieczne będzie również ustanowienie podatków. Ustala je w drodze porozumienia kierownicy spółdzielni z działów gospodarczego i prawnego. Pewne środki muszą być przeznaczane na pomoc osobom, które nie są w stanie pracować z powodu wieku czy choroby. Rudolf Steiner podkreślał też, że w przypadku wysokości wypłacanych dochodów za pracę powinno się brać pod uwagę sytuację pracownika. Przykładowo ojciec rodziny powinien otrzymywać wyższy dochód niż samotny mężczyzna, który ma z tego powodu mniejsze potrzeby. Podsumowując, dział gospodarczy będzie oparty na idei braterstwa, a „ochronić słabych w stosunku do silnych może tylko taki ustrój gospodarczy, który na samoistnych podstawach jest ukształtowany”<sup>40</sup>.

## 2.5. Dział polityczny – równość

Według R. Steinera podstawowym zadaniem państwa jest stanowanie prawa, które jest umową regulującą stosunek człowieka do człowieka, zaś ideą fundamentu działania politycznego ma być równość. „Państwo polityczne musi wychodzić z założenia, że wszyscy ludzie mają te same wymagania życiowe, które musi ono urzeczywistniać. Musi ono w swej dziedzinie wszystkich ludzi dopuścić do głosu”<sup>41</sup>. Ludzie z natury nie są równi, ale powinni

<sup>35</sup> T. Spence, *The Rights of Infants*, 1797, <https://www.marxists.org/history/england/britdem/people/spence/infants/infants.htm#rights>, dostęp: 7.03.2023 r.

<sup>36</sup> Zob. *Bezwarunkowy dochód podstawowy – postulat godny rozważenia*, „Praktyka Teoretyczna” 2014/12, s. 9–15; M. Szlinder, *Bezwarunkowy dochód podstawowy. Rewolucyjna reforma społeczeństwa XXI wieku*, Warszawa 2018.

<sup>37</sup> Zob. P. van Parijs, *Dochód podstawowy dla wszystkich*, [http://rszarf.ips.uw.edu.pl/pdf/BI\\_forall.pdf](http://rszarf.ips.uw.edu.pl/pdf/BI_forall.pdf), dostęp: 4.01.2022 r. W 2004 r. organizacja zmieniła nazwę na Basic Income Earth Network. Zob. Basic Income Earth Network, <https://basicincome.org/basic-income/>, dostęp: 4.01.2022 r.

<sup>38</sup> Zob. B. Kowalewska, *O antropozofii...*, s. 122–124.

<sup>39</sup> Zob. R. Steiner, *Kurs ekonomii społecznej: 14 wykładów wygłoszonych w r. 1922*, Warszawa 1935. Oparcie gospodarki na idei braterstwa jest postulowane chociażby w katolickiej nauce społecznej. Zob. R. Łętocha, *Idea bezwarunkowego dochodu podstawowego w katolickiej myśli społecznej*, „Studia Religioznawcze” 2019/52, s. 325–338.

<sup>40</sup> R. Steiner, *Zasadnicze...*, s. 20.

<sup>41</sup> R. Steiner, *Zasadnicze...*, s. 86.



być równi wobec prawa regulującego ich relacje. Należy zaznaczyć, że R. Steiner nie sformułował konkretnego programu, w jaki sposób należy to zrobić. Zdaniem Bo Dahlina można to odbierać jako słabość filozofii R. Steinera, ale jest to całkowicie zgodne z jego demokratyczną postawą<sup>42</sup>. Jeśli większość ludzi akceptuje słuszność tych podstawowych idei, wówczas rozwiązania wszystkich praktycznych kwestii nie powinny być dyktowane odgórnie, lecz powinny wyłaniać się z twórczych dociekań samych obywateli i to powinno być źródłem konkretnych praw. Prawa te nie będą jednak wszechogarniające, bo „im bardziej rodzaj myślenia odpowiada rzeczywistości, tem mniej będzie narzucał dla każdego z poszczególnych wypadków jakieś stałe i niezmiennie prawa i reguły”<sup>43</sup>.

Rudolf Steiner wskazał, że rola prawodawcza państwa ogranicza się do zakresu prawa karnego, pracy i opieki społecznej. Dysponuje ono również siłami wykonawczymi: policją i wojskiem, by zapewnić społeczeństwu bezpieczeństwo oraz wykonanie wyroków sądowych. Samo sądownictwo natomiast nie powinno należeć do sfery działania państwa, tylko do działu duchowego. Zdaniem R. Steinera kluczowe jest to, by sędziowie mieli zrozumienie dla indywidualnego położenia podsądnego i zgodnie z tym wydawali wyroki. W wyrokach odzwierciedlony jest więc indywidualizm, a nie równość. Sędziowie powinni wywodzić się z różnych duchowych zawodów, sprawować swoją funkcję czasowo (5–10 lat), a następnie wracać do swoich pierwotnych zajęć. Dzięki zakorzenieniu w życiu społecznym będą w stanie właściwie rozpoznać sytuację i zgodnie z tą wiedzą wydać wyrok, który faktycznie będzie pomocny w efektywnym rozwiązaniu spornej sprawy. Ich zadaniem jest przede wszystkim przyczynianie się do poprawy warunków życia społeczeństwa. Dodawał również, że każdy obywatel powinien mieć możliwość wyboru sędziego do którego ma zaufanie, bo to także zapobiegnie poczuciu, iż wyrok jest niesprawiedliwy. Koncepcja sądownictwa, którego celem jest rozwiązywanie sporów przy braniu pod uwagę nie tylko przepisów prawa, ale także szeroko rozumianych potrzeb człowieka oraz dobra wspólnego jest obecnie podnoszona przez znany w krajach anglosaskich nurt *Comprehensive Law Movement*<sup>44</sup>. Akcentuje on potrzebę, by prawnicy mieli szersze, pozaprawne kompetencje, a dzięki temu mogli o wiele efektywniej rozwiązywać ludzkie problemy.

Rudolf Steiner odnosił się też do zarzutu, że stosunki prawne i gospodarcze faktycznie stanowią jedność:

W ogólnym procesie obiegu stosunków gospodarczo-prawnych działają oba te działy, oczywiście jako całość. Ale jest czymś zgoła różnym kształtowanie prawa na podstawie założeń gospodarczych, a kształtowanie go na podstawie elementarnego poczucia prawa i stosowanie powstających stąd wyników w życiu gospodarczym<sup>45</sup>.

Fundamentem tej koncepcji jest więc to, że każda z tych sfer ma odmienne źródła, a czymś oczywistym jest przenikanie się ich działania w życiu społecznym. Dodawał też, że relacje między działami prawnym i gospodarczym powinny wyglądać tak jak między rządami suwerennych państw.

Stosunki międzypaństwowe również mają być trójczłonowe, czyli każdy dział będzie kształtował swoje relacje z odpowiednim działem innego kraju, co spowoduje, że granice

<sup>42</sup> Zob. B. Dahlin, *Rudolf...*, s. 117.

<sup>43</sup> R. Steiner, *Zasadnicze...*, s. 103.

<sup>44</sup> Więcej na temat tego nurtu zob. A. Zienkiewicz, *Holizm prawniczy z perspektywy Comprehensive Law Movement*, Warszawa 2018. Autor tej monografii inspirował się tym nurtem zaprezentował autorską koncepcję holizmu prawniczego. Zob. B. Polanowska-Sygułska, *Pluralizm wartości i holizm prawniczy*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2019/3, s. 281–293.

<sup>45</sup> R. Steiner, *Zasadnicze...*, s. 129.

państwowo będą mieć podrzędne znaczenie. W czasach R. Steinera coraz większego znaczenia nabierał nacjonalizm i myśliciel również odniósł się do pojęcia „świadomość narodowa”, które jego zdaniem należy do sfery życia duchowego. Uważał, że ludzka natura nie determinuje wchodzenia w konflikty z osobami innych narodowości. Podkreślał, że koniecznością czasów jest to, by zacząć za cel stawiać pomyślność całej ludzkości, więc Liga Narodów może powstać samoczynnie poprzez współpracę. Rudolf Steiner był pacyfistą i negował jakkolwiek pozytywną stronę wojen. Jego zdaniem absurdalna jest teza Carla von Clausevitz, że wojna jest przedłużeniem polityki, bo to byłoby równoważne ze stwierdzeniem, że rozwód jest przedłużeniem małżeństwa<sup>46</sup>.

Zdaniem R. Steinera tylko taka organizacja działu politycznego zapewni emancypację jednostki od wszechwładzy państwa. Prawo ma mieć jasno zarysowane cele i zakres działania, by nie przerodziło się w prawo totalne. Jest ono częścią życia, a nie całym życiem. Koncepcja bardzo ograniczonego państwa skłania do zadania pytania, czy mamy tu do czynienia z anarchizmem<sup>47</sup>. W 1898 r. w liście do Johna Henry’ego Mackaya (1864–1933), wydawcy dzieła anarchisty Maxa Stirnera (Johanna Caspara Schmidta (1806–1856)) R. Steiner pisał, że chociaż nie określałby swoich poglądów mianem anarchizmu indywidualistycznego, to tak właśnie można je zdefiniować<sup>48</sup>. Wprawdzie używał pojęcia państwo odnosząc je do działu politycznego odpowiedzialnego za prawodawstwo w duchu równości, ale uważał jednak, że tworzy nową jakość, co potwierdzają jego słowa: „życie prawne, właściwe życie polityczne, to co określić by można, w myśl dawnych państwowych prawnych koncepcji, jako właściwe państwowe życie”<sup>49</sup>. Badacz myśli R. Steinera, Heiner Ullrich stwierdził, że ta koncepcja społeczna zawiera fundamentalne idee anarchizmu<sup>50</sup>. Centralne miejsce zajmuje bowiem bunt przeciwko przemocy i biurokratycznemu centralizmowi państwa podobnie jak to ma miejsce u wszystkich teoretyków anarchizmu od Pierre-Josepha Proudhona, M. Stirnera do Michaiła Bakunina. Propozycje samowystarczalnych nienastawionych na zysk, lecz współpracę w duchu braterstwa spółdzielni są u R. Steinera podobne zarówno do idei anarchisty Piotra Kropotkina, jak i myślicieli socjalistyczno-utopijnych<sup>51</sup>.

### 3. Zakończenie

Rudolf Steiner stworzył antropozofię, która obok rozwijania ludzkiego ducha miała być także propozycją alternatywnego społeczeństwa. Zaproponował on trójczłonową organizację społeczeństwa, która na wzór ludzkiego organizmu składałby się z trzech równie ważnych autonomicznych części. Jednocześnie podkreślał, że celem jego projektu jest stworzenie warunków, by ludzie nauczyli się odczuwać prawidłowości działania społecznego organizmu, które różnią się od praw rządzących przyrodą. Trójczłonowość nie jest bowiem tożsama ani z trójpodziałem władzy, ponieważ władza polityczna dotyczy tylko jednej z tych części, ani z podziałem ludzi na trzy klasy: nauczycielską, produkującą

<sup>46</sup> R. Steiner, *Kurs...*, s. 115.

<sup>47</sup> R. Steiner, *Mein Lebensgang*, Dornach 1932, s. 255, 262.

<sup>48</sup> R. Steiner, *Der Individualismus in der Philosophie*, w: R. Steiner, *Gesamtausgabe Schriften. Gesammelte Aufsätze, t. 30*, Dornach 1989, s. 99–152, <https://ia800306.us.archive.org/0/items/rudolf-steiner-ga-030/rudolf-steiner-ga-030.pdf>, dostęp: 15.12.2021 r.

<sup>49</sup> R. Steiner, *Zasadnicze...*, s. 58.

<sup>50</sup> H. Ullrich, *Waldorfpädagogik und okkulte Weltanschauung. Eine bildungsphilosophische und geistesgeschichtliche Auseinandersetzung mit der Anthropologie Rudolf Steiners*, Monachium 1986, s. 32–36.

<sup>51</sup> Analiza porównawcza poglądów R. Steinera i anarchistów, by określić jego miejsce w tym nurcie, a także odniesienie jego koncepcji do innych form myśli politycznej wymaga oddzielnego opracowania naukowego.

i polityczną, ponieważ każdy człowiek będzie w swoim życiu związany z każdym z tych działań będąc „łącznikiem” między nimi.

Koncepcję społeczeństwa R. Steiner zbudował na trzech ideach zakorzenionych w świadomości obywateli już od czasów rewolucji francuskiej: wolności, równości i braterstwie, i to one są kluczem do zrozumienia jego poglądów społecznych i prawnych. Uważał je za wartości do zrealizowania, wskazując jednocześnie, że na wielu płaszczyznach się wzajemnie wykluczają. Szczególnie wolność do duchowego rozwoju swojej indywidualności nie da się pogodzić z przekonaniem, że ludzie są czy powinni być równi. Rzeczywistość nie jest i nie będzie doskonała, i nie można mieć wszystkiego, z czym wielu osobom trudno się pogodzić. Jak trafnie zauważył Isaiah Berlin, ludzie nie chcą „uznać, że spełnienie niektórych naszych ideałów może w zasadzie uniemożliwić spełnienie innych, to tyle, co powiedzieć, że pojęcie całkowitego spełnienia jest w świecie ludzkim wewnętrznie sprzeczne, jest metafizyczną chimerą”<sup>52</sup>. Rudolf Steiner jako rozwiązanie tego problemu zaproponował realizację w każdym z działań organizmu społecznego jednej z tych wielkich idei.

Pytaniem badawczym niniejszego opracowania było również to, czy poglądy R. Steinera można wpisać w konkretny nurt myśli politycznej. Filozof uważał za destrukcyjną sytuację, w której każda sfera życia podlega prawom ekonomii czy władzy państwa i tak jak anarchiści chciał zmienić ten stan rzeczy. Według H. Ullricha, R. Steiner sięgnął nie tylko do idei anarchizmu, ale także do innych nurtów myśli, opierając działy: duchowy na liberalnej, indywidualnej wolności; gospodarczy na socjalistycznym braterstwie, a prawny – na demokratycznej równości. Badacz ten postawił tezę, że teoria *Dreigliederung des sozialen Organismus* była trzecią drogą między kapitalizmem a socjalizmem<sup>53</sup>. Faktycznie R. Steiner nie przedstawił jednak żadnego konkretnego programu politycznego czy ideologii. Uważał bowiem, że w tym momencie historii ludzkość nie da sobie narzucić żadnej koncepcji rozwiązania spraw społecznych. „Obecny stan duszy ludzi, nie jest takim, że mogliby oni w sprawie zagadnień życia publicznego powiedzieć np.: oto macie takiego, który wie, jakie są potrzebne społeczne urządzenia; zróbmy tak jak on sądzi”<sup>54</sup>. Wizja konkretnej przyszłości, trwałego ustroju byłaby tworzeniem utopii, a od tego się odżegnywał: „ta książka pod żadnym względem nie ma nic wspólnego z utopją. I dlatego nie jest w niej nigdzie ściśle powiedziane: powinno być tak lub owak”<sup>55</sup>. Rudolf Steiner uważał bowiem, że nie ma czegoś takiego jak trwały ład społeczny, bo z każdego ładu zawsze wyłania się bezład, co porównywał do organizmu człowieka, który najedzony po jakimś czasie zawsze staje się głodny i potrzebuje nowego pożywienia. „Nie może być uniwersalnego leku na wytworzenie ładu społecznego, podobnie jak nie może być środka pożywienia, który by na zawsze sycił”<sup>56</sup>. Rudolf Steiner postawił więc tezę, że o organizacji społeczeństwa nie można mówić w kategorii trwałych wzorców do realizacji których należy dążyć, lecz jest to zawsze proces wymagający nieustannej aktywności członków społeczeństwa.

Analizując pisma R. Steinera wydaje się, że jednym z bardziej interesujących wątków jego filozofii społecznej jest ten dotyczący relacji jednostki i wspólnoty. Jako admirator całkowitej wolności człowieka, która jego zdaniem jest niewyczerpanym źródłem twórczego

<sup>52</sup> I. Berlin, *Dwie koncepcje wolności*, w: I. Berlin, *Cztery eseje o wolności*, Poznań 2000, s. 233.

<sup>53</sup> Zob. H. Ullrich, *Rudolf Steiner. Leben und Lehre*, Monachium 2011, s. 76.

<sup>54</sup> R. Steiner, *Zasadnicze...*, s. 9.

<sup>55</sup> R. Steiner, *Zasadnicze...*, s. 15.

<sup>56</sup> R. Steiner, *Zasadnicze...*, s. 16.

potencjału, wydawałoby się, że jest on zwolennikiem indywidualizmu, poglądu o nadrzędności jednostki nad jakąkolwiek grupą społeczną czy instytucją polityczną. Tymczasem, o ile w sferze duchowej uważał, że wszelkie ograniczenia byłyby szkodliwe, odrzucał nawet ideę równości, która poskrabiałaby oryginalność, o tyle jako oddzielną sferę życia człowieka uznał egzystencję społeczną w ramach której interes wspólnoty byłby nadrzędny i oparty na idei równości. Gospodarka natomiast miała być oparta na braterstwie, czego wyrazem miała być m.in. koncepcja wypłacania każdemu dochodu pochodzącego z użytkowania wspólnej ziemi. Ta koncepcja współcześnie określana jest jako bezwarunkowy dochód podstawowy, co pokazuje, że jego idee znajdują swoje miejsce we współczesnym dyskursie. Należy też wskazać na jego nowatorską koncepcję sądownictwa, która ma służyć jednostkom i dobru wspólnemu, dlatego sędziowie nie ograniczają swojej działalności i treści wyroków tylko do stosowania przepisów prawa. Obecnie podobne postulaty formułuje *Comprehensive Law Movement*, choć nie powołuje się on na twórczość austriackiego filozofa. Rudolf Steiner wprowadził do filozofii społecznej oryginalne rozwiązanie, wskazując, że życie społeczne ma różne aspekty, działa, więc w każdym z nich można uznać inne priorytety, co w efekcie przyniesie optymalne rozwiązanie paradoksu: jednostka czy wspólnota.

Projekt społeczeństwa R. Steinera nigdy nie został zrealizowany pomimo starań jego i antropozofów. Nie oznacza to jednak, że jego idee nie były w pewnym stopniu rozpowszechniane. Już 28.12.1912 r. powstało w Kolonii Towarzystwo Antropozoficzne do którego zapisało się ok. 3 000 członków. Na jego potrzeby zainicjowano w Dornach koło Bazylei budowę budynku, który zaprojektował sam R. Steiner i nazwał go „Goetheanum”<sup>57</sup>. W 1917 r. został utworzony Ruch na rzecz Społeczeństwa Trójczłonowego (*Bund für Dreigliederung des Sozialen Organismus*), który działał do 1922 r. Ponadto powstawały stowarzyszenia biznesowe i wydawnictwa, które realizowały jego idee w mikroskali takie jak Futurum A.G. czy działający w Stuttgarcie w latach 1920–1925 Der Kommender Tag A.G.<sup>58</sup> Warto dodać, że R. Steiner planował zrealizować swoją koncepcję społeczną po I wojnie światowej na Górnym Śląsku, który był wtedy obszarem spornym pomiędzy Polską a Niemcami<sup>59</sup>. Z uwagi jednak na fakt, że lansowane przez niego koncepcje społeczne oraz pedagogiczne były całkowicie niezgodne z ideami rodzącego się narodowego socjalizmu nie miały one szans na wsparcie polityków, a nawet starano się dokonać kilku zamachów na jego życie. Przede wszystkim jednak R. Steiner otworzył w 1919 r. pierwszą wolną szkołę waldorfską całkowicie niezależną od instytucji państwowych<sup>60</sup>. Do dziś szkoły te działają prężnie w 70 krajach na całym świecie<sup>61</sup>. To poprzez edukację nowych pokoleń idee R. Steinera nie są czymś przebrzmiałym, a zgodnie z jego słowami w każdej chwili można zacząć iść we wskazanym przez niego kierunku, „bo idea trójczłonowości organizmu społecznego jest nie tylko celem, ona jest drogą”<sup>62</sup>.

<sup>57</sup> R. Steiner był wielkim admiratorem Johanna Wolfganga von Goethego, stąd też nazwa budynku. Istnieje on do dziś, choć po pożarze nie został odbudowany w pierwotnej formie, i działa w nim *The General Anthroposophical Society* powstałe w 1923 r. w Dornach i skupiające obecnie stowarzyszenia antropozoficzne z 78 krajów z całego świata, zob. <https://goetheanum.co/en/history>, dostęp: 5.01.2022 r.

<sup>58</sup> Więcej na ten temat zob. A. Schmelzer, *Die Dreigliederungsbewegung 1919. Rudolf Steiners Einsatz für den Selbstverwaltungsimpuls*, Stuttgart 1991.

<sup>59</sup> Zob. M. Głażewski, *Fenomen pedagogiki waldorfskiej. Wstęp*, w: R. Patzlaff, W. Saßmannshausen, T. Kardel, C. McKeen (red.), *Pedagogika waldorfska dla dzieci od trzech do dziewięciu lat*, Kraków 2011, s. 11.

<sup>60</sup> Część szkół waldorfskich, poza tymi całkowicie prywatnymi, korzysta obecnie z subwencji państwowych co powoduje, że nie są w pełni niezależne.

<sup>61</sup> W 70 krajach na całym świecie działa obecnie 1251 szkół waldorfskich (*Freie Waldorfschulen*) i szkół Rudolfa Steinera, a w 59 krajach – 1915 przedszkoli waldorfskich. Zob. *Waldorf World List, May 2021*: [https://www.freundewaldorf.de/fileadmin/user\\_upload/images/Waldorf\\_World\\_List/Waldorf\\_World\\_List.pdf](https://www.freundewaldorf.de/fileadmin/user_upload/images/Waldorf_World_List/Waldorf_World_List.pdf), dostęp: 7.01.2022 r.

<sup>62</sup> R. Steiner, *Soziale Zukunft*, Dornach 1977, s. 104.

**Liberty – Equality – Fraternity, or Rudolf Steiner’s Concept of Threefold Society**

**Abstract:** The research objective of the article is to present Rudolf Steiner’s concept of threefold society, as well as to attempt to indicate whether the ideas he raised have a place in the contemporary discourse in social and political philosophy. The research questions to be asked in this context are: is it possible to include Steiner’s views in a specific ideology? Did he consider it possible to realize the ideas of liberty, equality, and fraternity in social life? How did he perceive the relationship between the individual and the community? Achieving the research goal requires analysing and interpreting Steiner’s writings and analysing the scientific literature devoted to this issue. First of all, he believed that the three ideas: liberty, equality, fraternity, are impossible to implement when the social organism is treated as an integral whole. The original solution to this problem was to suggest dividing the social organism into three parts. Each part would implement one of these ideas. The spiritual sphere would be based on freedom from influence of the state and the economy, while the economic sphere would be based on brotherhood and not on the liberal egoistic desire to get rich or on the socialist pursuit of equality. In this context, he also presented a concept that resembles basic income, an idea raised more and more often in contemporary social philosophy. Finally, the political sphere would be based on democratic equality. Steiner emphasized that he was not creating a new ideology because a permanent social order would never be possible. He also introduced an original solution to social philosophy, pointing out that life is not an integral whole and has different aspects. Different priorities can be considered in each of them, which will result in an optimal solution to the individual-community paradox.

**Keywords:** Rudolf Steiner, threefold social order, anthroposophy, liberty, social philosophy, unconditional basic income, law

## BIBLIOGRAFIA / REFERENCES:

- Abendroth, W. (1969). *Rudolf Steiner und die heutige Welt. Ein Beitrag zur Diskussion um die menschliche Zukunft*. München: Paul List Verlag KG.
- Agger, B. (1991). Critical Theory, Poststructuralism, Postmodernism: Their Sociological Relevance. *Annual Review of Sociology* 17, 105-131.
- Baranowska, M., Fiktus, P. (2017). Rudolf Steiner o wolności człowieka. *Kultura i Edukacja* 3, 29-42.
- Berlin, I. (2000). Dwie koncepcje wolności. In I. Berlin, *Cztery eseje o wolności*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Dahlin, B. (2018). *Rudolf Steiner. The Relevance of Waldorf Education*. Cham: Springer.
- Głazewski, M. (2011). Fenomen pedagogiki waldorfskiej. Wstęp. In R. Patzlaff, W. Saßmannshausen, T. Kardel, C. McKeen, *Pedagogika waldorfska dla dzieci od trzech do dziewięciu lat*. Kraków: Oficyna Wydawnicza IMPULS.
- Głazewski, M. (2013). Rudolf Steiner. Przyczynek do biografii. *Przegląd Pedagogiczny* 1, 9-30.
- Horkheimer, M., Adorno, T. (2010). *Dialektyka oświecenia. Fragmenty filozoficzne*. Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej.
- Hylewski, M., Burdzik, T. (2014). Teoria krytyczna szkoły frankfurckiej jako krytyka kultury masowej. *Kultura-Historia-Globalizacja* 15, 115-137.
- Kowalewska, B. (2013). *O antropozofii Rudolfa Steinera. Moje ścieżki między Amsterdamem, Samotraką, Chartres a Warszawą*. Kraków: Universitas.
- Łętocha, R. (2019). Idea bezwarunkowego dochodu podstawowego w katolickiej myśli społecznej. *Studia Religioznawcze* 52, 325–338.
- Polanowska-Sygulska, B. (2019). Pluralizm wartości i holizm prawniczy. *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny* 3, 281-293.